

Rolnicy masowo wybijają zwierzęta gospodarskie

16 sierpnia 2015

Produkcja mleka stała się nieopłacalna z powodu problemów gospodarczych na Ukrainie i braku wsparcia ze strony władz. Rolnicy na Ukrainie zmuszeni są, jak twierdzą, do wybijania zwierząt gospodarskich. Według danych Państwowej Służby Ukrainy, do tej pory agrariusze policzyli, że jest około 2,3 mln sztuk bydła mniej niż w roku ubiegłym tj. o około 6%.

W związku z tym trendem spadła produkcja mleka. Ukraina była wcześniej samowystarczalna pod tym względem, a nadwyżki eksportowano za granicę, w tym do Rosji. Problemy rolników zaczęły się z powodu niskich cen skupu mleka i nie możliwości dokonania skupu interwencyjnego ze względu na sytuację gospodarczą.

W ukraińskich mediach, w ciągu ostatniego półtora roku wzrosły koszty produkcji i jednocześnie znacznie spadły dochody konsumentów. Dlatego rolnicy nie mają praktycznie żadnych zysków. Nieopłacalna stała się produkcja mleka, a więc także utrzymanie krów. Międzynarodowy Fundusz Walutowy żąda, aby Ukraina objęła rolników ogólnym systemem podatkowym.

Spadek cen mleka nie jest jedynym powodem, że ukraińscy farmerzy znaleźli się w martwym punkcie. Z powodu napiętych stosunków politycznych między Moskwą a Kijowem, stracili oni rosyjski rynek, co doprowadziło do nadwyżki mleka na Ukrainie.

Pomimo niestabilnej sytuacji w kraju, Ukraina ma nadzieję na przystąpienie do UE nie później niż w roku 2020. W tym samym czasie, do członkostwa w UE, dług publiczny tego kraju nie może przekroczyć 60% PKB. Jednak według szacunków Międzynarodowego Funduszu Walutowego, na Ukrainie liczba ta nie odpowiada wymogom – dług publiczny przekracza PKB o ponad 100%.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl